

OSWIADCZENIE ZŁOŻONE W KANCELARII SEJMU PRL przez członków Prezydium ZR Mazowsze Tadeusza Kłopotowskiego, Krzysztofa Lypacewicza, Miroslawa Odrowoskiego, Janusza Onyszkiewicza, Stanisława Rusinka i Piotra Szczepańskiego:

W lipcu 1981 r. zostaliśmy demokratycznie wybrani na członków Prezydium Regionu Mazowsze NSZZ "S". Przyjmując wybór, wobec członków naszego Związku, którzy obdarzyli nas zaufaniem podjęliśmy zobowiązanie troszczenia się m.in. o majątek naszego Związku.

Powstał on, jak wiadomo, z niezego. Początkowo były to datki ludzi dobrej woli, później z pomocą przyszli aktorzy i plastycy, organizując na rzecz "S" przedstawienia i aukcje dzieł sztuki. Zaczęła napływać pomoc od związkowców innych krajów, a wśród niosących tę pomoc nie zabrakło także zachodnich komunistycznych central związkowych. W końcu po rejestracji Związku stworzone zostały warunki do uregulowania zbierania składek członkowskich, zaczęła także przynosić dochód działalność wydawnicza Związku. Wśród tych wielu źródeł zabrakło jednego - części majątku CRZZ i związków branżowych, które utraciły na rzecz "S" swych członków, zatrzymały jednak cały majątek powstały w końcu z ich wpływów. Związek nasz usilnie zabiegał o dokonanie podziału majątku CRZZ i związków branżowych - przez 16 miesięcy nie można było jednak niczego osiągnąć.

Ille z majątku "S" pozostało - trudno dziś powiedzieć dokładnie. Nie jest bowiem łatwo wycenić dewastację lokali oraz sprzętów biurowych i poligraficznych, które miały miejsce w czasie zajmowania budynków. Niemniej jednak można z całą pewnością stwierdzić, że jest to majątek pokazny. "S" Regionu Mazowsze liczyła w grudniu 1981 około 1 mil. członków płacących regularnie składki. I tak, według przybliżonych obliczeń w połowie grudnia 1981 na kontach Komisji Zakładowych NSZZ "S" Reg. Mazowsze znajdowało się około 400 mil. zł.

Jak wiadomo rząd podjął decyzję o przekazaniu całego majątku NSZZ "S" nowo powstałycyemu związku zawodowemu, co jest motywowane utraceniem przez "S" rejestracji a więc osobowości prawnnej.

Przeciwko tej decyzji pragnelibyśmy zdecydowanie zaprotestować. Oznacza to bowiem, że to, co dzięki ofiarności ludzi i organizacji w Polsce i na całym świecie zostało zgromadzone, ma służyć teraz niewielkiej grupie członków nowo utworzonych związków zawodowych.

Rodzi się kilkapytań: czy taka była intencja ofiarodawców? Czy te wielkie kwoty, jakie przypadną na jednego członka nowych związków zawodowych mają być dodatkową zachetą ułatwiającą rekrutację? Co będzie, jeśli w przyszłości nie tak odległej, zgodnie z ustawą zostaną zarejestrowane jeszcze inne ziązki zawodowe? Czy nie będą miały prawa udziału w tych funduszach?

Mając na uwadze fakt, że zgromadzone przez ludzi pracy pieniądze winny im służyć już dziś domagamy się by:

1. wszystkie wkłady finansowe, znajdujące się na kontach "S", zostały zwalorysowane na ogólnych zasadach.
2. kwoty znajdujące się na kontach Komisji Zakładowych zostały przekazane na fundusze socjalne macierzystych zakładów pracy. W ten sposób pieniądze zgromadzone przez większość będą służyć wszystkim.
3. kwoty znajdujące się na koncie Regionu Mazowsze zostały zdeponowane w banku do czasu wyjaśnienia sytuacji w ruchu związkowym.

W tej sprawie zwracamy się do Sejmu, jako organu kontrolującego pracę rządu, w nadziei na podjęcie przez Sejm etosowych kroków.

18.I.1983 r.